

# Skor, 4 Litery (prod. Mihtal)

O, S.K.O.R.  
Cztery litery, yo!

Dziś chłopaki mają t-rap i hashtagi  
Ja chowałem ciary w tracki i hash w bagi  
Zanim rap trafił  
Zanim spadł magik  
I gdy pakt prawił  
Stawiałem na drzwiach tagi  
Szukam równowagi  
Choć gównno bawi gawiedź  
Lecz jak dasz gównno na bit  
Gównno wypłynie na wierzch  
Oddani słusznej sprawie  
Ciągłe wierzymy w rozwój  
Mainstreamowi nos spuchł  
My sialiśmy rozkurw  
Teraz weź to propsuj  
Poza kontrolą  
A ty pisz te follow-upy  
Niech cie bola łapy  
Patrz jak płoną rapy  
Patrz jak płonie teatr  
Ta droga znaczy graczy  
Albo ich ponieważ  
Tu i teraz majk nie czyni rapera  
Parę nędznych zwrotek nie czyni artystą  
I chyba pojebało cię od tego komputera  
Jeśli myślisz że jesteś już blisko  
To wszystko

Oto ja, pierdolone 4 litery  
S, K, O, R  
Jestem:  
Zbyt stary  
Zbyt gruby  
Zbyt szczery  
Co gdzieś ma twą grę!  
Oto ja, brakujący element sumy  
S, K, O, R  
Mam:  
Brudny rap  
Brzydki ryj  
Piękny umysł  
I sens pcham w głąb serc

Wiesz, zrobiło się infantylnie  
Trochę jak dobry hip-hop zmienił balnty na kokę  
A palanty pod blokiem co zawsze byli anty  
Z opuszczonym krokiem, na rap wyrywają wampy  
A ja kręcę ampy tu  
I gubię pogoń  
A oni znów nie mogą  
Zgrywając bóg wie kogo  
Ja lubię srogi bić i budzić bestię  
Pisać te chore kwestie  
I tym kurestwie  
To taka przestrzeń dla gniewu artyzmu zmysłów z muzyką  
To droga mych słów  
Dla populizmu zbyt duży kął pomysłów  
Idź w pizdu stad gdzie swąd statystów  
Obrazy mych słów  
Prywatne kataklizmy  
Dla tych co potrafią czuć więcej niż zapach pizdy

Mam po rapach blizny i porytą psychę  
I światową, wierną, równie jebniętą publikę

Oto ja, pierdolone 4 litery  
S, K, O, R  
Jestem:  
Zbyt stary  
Zbyt gruby  
Zbyt szczery  
Co gdzieś ma twą grę!  
Oto ja, brakujący element sumy  
S, K, O, R  
Mam:  
Brudny rap  
Brzydki ryj  
Piękny umysł  
I sens pcham w głąb serc

Mówi Skor, skory  
Niedoceniony raper  
Co wypluwa upiory potem ciska nimi w papier  
Chłopie łapiesz – to gównu nie jest swag?  
To równo ryje łeb  
Jebie grę  
Kuma man  
Ewenement ten gdy wpadamy na  
Zbyt dobry na Under  
Zbyt szczery na mainstream  
Trendy hajting  
Pierdol argumenty  
Pewno mi zarzucą męty pseudo egocentryzm  
Gramatyczne błędy  
Z pizdy poloniści  
Albo że nie propaguję tu jarania liści  
Jebania policji  
Ulicznych przykazać  
Jakbym kiedykolwiek kurwa gadał o tych sprawach  
Nadal chuj wykładam na to pierdolenie stada bo  
Wstrętem mnie napawa ta ich cała maskarada  
Więc błagam nie stawiaj mnie w jednej linii z nimi  
Skor nie słucha opinii co go za rozkminy wini

Oto ja, pierdolone 4 litery!